

Bukowiecki, Henryk

Program nauczania historii farmacji w Doquesne University (USA)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 23/2, 427-428

1978

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Henryk Bukowiecki
(Warszawa)

PROGRAM NAUCZANIA HISTORII FARMACJI W DUQUESNE UNIVERSITY (USA)

Urzejmości p. prof. dr. Mitchella L. Borke z School of Pharmacy w Duquesne University w Pittsburgh, Pennsylvania, zawdzięczam program nauczania historii farmacji, opracowany na rok 1977 przez dr Norberta Pilewskiego.

Oprócz znanego w świecie The Carnegie Institute of Technology z 1900, Pittsburgh ma dwa uniwersytety: stary z 1787 University of Pittsburgh i nowy, zresztą już stuletni, Duquesne University z 1878.

Nazwy uniwersytetów tłumaczą się historią miasta. Francuzi na cześć swego znakomitego żeglarza, Abrahama Duquesne'a (1610—1688), w 1754 nazwali osiedle jego imieniem. Ale już po kilku latach zdobywcy, Anglicy, przemianowali je na Fort Williama Pitta (1708—1778).

„Miasto Pitta” jest dziś poważnym ośrodkiem polonijnym, liczy bowiem ponad 10% mieszkańców polskiego pochodzenia. Polskie nazwisko ma historyk farmacji w Duquesne University, w tamtejszej School of Pharmacy.

Według dr Norberta Pilewskiego celem nauczania historii farmacji jest zaznajomić studenta z dziejami jego Alma Mater oraz z przeszłością wybranego przezeń zawodu.

Autor programu powołuje się przy tym na aforyzm George'a Santayana (1863—1952), filozofa amerykańskiego, Hiszpana z pochodzenia, który napisał: „Those who cannot remember the past are condemned to repeat it” („Ci, którzy nie umieją pamiętać przeszłości, skazani są na jej powtarzanie”).

Dr Norbert Pilewski postanowił wpoić w studentów dumę z przynależności do Uniwersytetu i Szkoły Farmaceutycznej oraz zaszczerpić w wychowankach poczucie lojalności wobec Alma Mater i kolegów.

Autor programu wymaga od studenta znajomości dziejów Uniwersytetu Duquesne'a i Szkoły Farmaceutycznej oraz życiorysów wszystkich jej dziekanów, żąda także poznania pamiątek Szkoły.

Szczególnie ciekawa jest opinia dr N. Pilewskiego, że historię farmacji trzeba porównać z dziejami medycyny i nauk przyrodniczych.

Zakres nauczania jest bardzo szeroki, obejmuje bowiem prehistorię, starożytność, wieki nowożytne i czasy najnowsze, zwłaszcza w USA.

Jako pomoc w nauczaniu autor poleca barwne przezrocza i nagrane na taśmy wykłady, trwające od 20 do 40 minut. Producentem jest amerykańska firma farmaceutyczna Parke, Davis and Comp. w Detroit. Historii powszechnej służyć mają m.in. przezrocza o lekach: w czasach prehistorycznych, w Babilonii (2600 p.n.e.), w starożytnych Chinach (2000 p.n.e.), w Egipcie (1500 p.n.e. — czasy papirusu Ebersa). Również do sta-

rożytności należą jeszcze tematy: Pedanios Dioscorides (I w.), Galen (131—201), Koźma i Damian (300).

Do średniowiecza zaliczymy problemy: apteki szpitalne (w. V—XII), apteka świecka (754), Awicenna-perski Galen" (980—1037), rozdział farmacji od medycyny (1240).

Czasy nowożytne to: pierwsza farmakopea (1498), Towarzystwo Aptekarskie w Londynie (1617), pierwsza amerykańska apteka szpitalna (1775), odkrycia chemiczne aptekarza Karola Scheele'go (1742—1786), odkrycie morfiny (Sertürner, 1806), odkrycie chininy (Caventou i Pelletier, 1820), Filadelfijskie Kolegium Farmaceutyczne (1821), Amerykańskie Stowarzyszenie Farmaceutyczne (1852), kongres farmacji europejskiej i amerykańskiej (1767), standaryzacja leków (1883), era leków biologicznych, rozwój chemoterapii, era antybiotyków, farmacja dziś i jutro.

W ostatnim punkcie programu dr. N. Pilewski rozważa tematy: Farmaceuta a społeczeństwo amerykańskie oraz Wkład farmaceutów do nauki i przemysłu.

Na zakończenie warto dodać, że autor nie pominął i takiego tematu jak: farmacja i lecznictwo w karykaturze, czemu służą barwne przezrocza i komentarz słowny, trwający 25 minut.